Ner 292. ROK 1841. SRODA 22 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Zenona.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Drogomir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożn uwagi
26	6	27" 1''' 630	— 0° 8	1''' 78	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	1, 452	+ 6, 9	2, 35	,, ,,	Chmury	
	10	2, 322	+ 6, 4	1, 99	Wpn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentow, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia roku 1842 *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp. 10, miesięczna Złp. 4.*

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 10 Grudnia.

Dnia 8 grudnia, o godzinie 2 z południa p. Salvandy poseł przy dworze madryckim stanął na ziemi hiszpańskiéj; wojsko stało pod bronią, dobosze bębnili, a chorągiew hiszpańska powiewała na końcu mostu na Bidasoa.

Jeden czeladnik krawiecki który został oskarżony przez Quenisseta jako wspólnik zamachu 13 września, i który dotychczas umiał ukryć się przed poszukiwaniem policyi, wczoraj w chwili kiedy go miano aresztować wyskoczył oknem z trzeciego piętra i zabił się na miejscu.

Inżynier angielski Mills przedłożył rządowi francuzkiemu plan, podług którego wszystkie domy w Paryżu do wysokości trzech piętr mogłyby być zaopatrywane wodą do picia taniéj niż obecnie. Przy porównaniu okoliczności jakie w tym punkcie były potrzebnemi okazało się że Londyn posiada 191,666 domów, w których liczy się 1,706,396 mieszkańców. Paryż zaś ma tylko 40,000 domów, a 909,126 mieszkańców, tak że w przecięciu na jeden dom w Londynie wypada 6 mieszkańców a w Paryżu 22—23. Obliczono przy tém, że miasto Paryż płaci rocznie za wodę do picia około 4 milionów fr. a podług projektu pana Mills potrzebowałoby tylko płacić 1,500,000 fr,

Giełda 2 Grudnia. Spadanie rent francuzkich trwało dziś ciągle, i podawano rozmaitego rodzaju powody tego wstecznego poruszenia. Mówiono iż dom Rothschild przy nadchodzącéj likwidacyi dostarczy wielkie mnóztwo renty, dla zebrania pieniędzy na następujący termin pożyczki. Mówiono także o nowych nieporozumieniach dyplomatycznych, które spowodowane zostały przez kwestyę grecko-turecką. Trzyprocentowa renta spadła z 80—20 na 70—75, a w końcu podniosła się ledwie do 79—95.

ANGLIA.

Londyn 9 Grudnia.

Uzbrajania dla wzmocnienia wojsk w Chinach z największym odbywają się pośpiechem. W tych dniach odpłynie 10 okrętów z 2000

żołnierzy. Jeden liniowy okręt o 74 działach jest urządzony na szpital; dwa liniowe okręta z śródziemnego morza przyłączą się do téj floty.

Mekler Rapallo, który miał jako królewski świadek wystąpić przeciw E. B. Smith skazanemu na dożywotnią deportacyą, odzyskały wolność osobistą.

Times zawiera następujący interessujący artykuł. »W dniu 22 listopada, galiota *Whim*, (Kapitan Kerridge) przybyła do przystani londyńskiej z ładunkiem machoniu z St Domingo, po 64 dniach przeprawy. Podróż którą ten statek odbył, odznacza się tak nadzwyczajnemi okolicznościami, że kroniki żeglarstwa nie zawierają pewnie nic podobnego. Gdy galiota *Whim* opuściła St. Domingo. osada jéj składała się z kapitana, sternika, dwóch majtków i chłopca okrętowego. W cztery dni po wypłynieniu, sternik w skutku burzliwéj pogody dostał gwałtownego kataru, który go uczynił niezdolnym do służby. Mimo użycia wszelkich środków jakie były pod ręką, stan jego coraz się pogorsza i na końcu dwunastego dnia sternik umarł. Nazajutrz odmówiono nad nim modlitwę i zwłoki w wrzucono w morze. Kapitan Kerridge ujrzał swoje trudy i mozoły podwojonemi, ale w krótce miał się gorszych jeszcze okoliczności doczekać. W kilka dni po śmierci sternika, jeden z majtków dotknięty został niszczącą słabością i od téj chwili niezdatny do żadnéj służby leżał w swojém wiszącem łóżku aż do chwili wylądowania statku. Jednocześnie prawie chłopiec okrętowy dostał na nodze wrzód, który go przymusił do bezczynnego leżenia i który teraz potrzebną czyni amputacyę. Pozostał tylko kapitan i jeden majtek do doprowadzenia statku do Anglii przez 1800 godzin drogi. Uważali oni to zaniepodobieństwo, ale ponieważ ich i ich towarzyszy życie, okręt i jego bogaty ładunek, byłyby zgubionemi gdyby oni nie chcieli wytrwać póki sił stanie, postanowili przeto płynąć daléj bez względu na niebezpieczeństwo na jakie się narażali. W téj późnéj porze roku pogoda jest zwykle złą, i kapitan zapewnia że nigdy niedoświadczył tak nieustannego szeregu wichrów które przebierały wszystkie symptomata okropnéj burzy. W czasie jednéj z nich poprzeczny drąg tylnego masztu złamał się, i żagiel został porwany i nie mógł być zastąpiony przez inny, albowiem kapitan musiał nieodstępować ani na chwilę od steru, a majtek nie umiał się obchodzić z żaglami. Wkrótce spotkał ich inny okręt, ale na prośbę kapitana Kerridge aby mu jednego człowieka do pomocy udzielono, dowódzca tamtego statku oświadczył; iż ma bardzo słabą osadę i nie może odstąpić nikogo. Dopiero pod 15 stopniem szerokości, nasi bohaterowie zupełnie wycieńczeni na siłach spotkali drugi okręt, który płynął z Teneryfy do Liverpool, i dał im jednego majtka z którego pomocą wytrzymawszy jeszcze jednę burzę, odbyli resztę drogi. Zadziwiającém jest że kapitan Kerridge nie miał nawet chronometra, co jego podróż prawie cudowną czyni. Galiota *Whim* i jéj ładunek były ubezpieczone. *Times* przeto mniema, że bohaterska wytrwałość i energia kapitana i jego majtka, przez które towarzystwo zabezpieczające od znacznéj straty zostało uwolnione, nie pozostanie bez nagrody.

Times i *Courier* mówią o hiszpańskich intrygach w Portugalii które mają mieć na celu spowodowanie poruszenia federalistoskiego i przymuszoną abdykacyę królowéj Donny Maryi na korzyść jéj syna don Pedra, Poseł hiszpański w Lizbonie pan Aquilar ma się tém bardzo zajmować a gubernator w Badajoz którego podają za gorliwego iberyjskiego federalistę, miał niedawno udać się do Elvas, i tam być obecnym na zgromadzeniu tajemném związku rewolucyonistów. Na doniesienie w tym przedmiocie lorda Howard de Walden, hrabia Aberdeen miał przesłać posłowi angielskiemu w Madrycie instrukcyę aby w najenergiczniejszy sposób protestował przeciw wszelkiemu mięszaniu się rejencyi hiszpańskiéj do istniejącego rządu w Portugalii. Mniemają, dodaje *Times*, iż rejent nie przyjmie na siebie odpowiedzialności za intrygi które pan Aquilar bezwątpienia bez jego wiedzy prowadzi i odwoła tego posła, tém bardziéj, że własne jego istnienie zawisło bardzo od przychylności Anglii.

Morning Post zawiera w liście z Paryża iż można przyjąć za pewność, że rząd francuzki przezwyciężył wszystkie prawie trudności jakie pozostawały do zupełnego załatwienia turecko egipskiéj kwestyi.

Od wyprawy na rzekę Nigier mamy wiadomości po dzień 16 sierpnia. Mieszkańcy nadbrzeżni okazują się tyle nieprzyjaznemi, że mniemają iż bryg Buzzard będzie musiał przedsięwziąść nieprzyjacielskie operacye przeciw nim.

Sławny żeglarz bieguna północnego sir E Parry udał się w tych dniach z polecenia rządu do Newcastle, dla porozumienia się z tamtejszemi kupcami i właścicielami okrętów względem korzyści kanału kaledońskiego dla powsze-

chnych stosunków handlowych kraju i zbadania czyby warto było wyłożyć ogromną summę jakaby potrzebną była na naprawę tego kanału.

W dniu 26 września znowu jeden okręt z wychodzcami Irlandzkiemi zatonął na rzece S. Wawrzeńca, przy czém 12 majtków i 29 pasażerów życie postradało.

Z Halifax w nowéj Szkocyi nadeszły tu wiadomości po dzień 18 listopada, podług których kwestya względem granicy między angielsko-amerykańskiemi posiadłościami i Stanami Zjednoczonemi, a właściwie między prowincyą Nowego Brunszwigu i stanem Maine znowu grozi niebezpieczeństwem otwartego zerwania. *Halifax Morning Post* z dnia 18 listopada oskarża amerykan iż samowolnie wkroczyli na terytoryum angielskie, aby je na własną rękę przemierzyć, że przedsięwzięli zupełnie stanowcze przygotowania, do osiedlania się w tém miejscu, że co dzień daléj się posuwają, najszacowniejsze lasy ścinają, i już przekopali kanał, który ma łączyć rzekę St. John z rzeką Penobesot. Podług dzienników wychodzących w nowym Brunszwigu, mieszkańcy stanu Maine posunęli się już do południowéj odnogi rzeki St. John, nazwanéj Allaguash, i to do punktu odległego tylko na dziewiędziesiąt mil od Quebek, ścinają tam drzewo i utworzyli kommunikacyę wodną między Allaguach, jeziorem Keagonagan, które połączone jest z zachodnią odnogą rzeki Penobesot. Podług *St. Johns Courier* major Graham i inni oficerowie korpusu inżynierów w armii Stanów Zjednoczonych, stoją na czele komisyi, która wykonała wspomnione powyżéj działania, i jak twierdzi ten dziennik, mieszkańcy angielscy spornego gruntu przemocą przeszkadzali im dalszego działania i nakoniec wygnali ich zupełnie. Prócz tego dziennik wspomniony utrzymuje, że rząd centralny Stanów Zjednoczonych przedsięwziął te operacye na gruncie spornym jedynie dla powzięcia należytego wyobrażenia o jego położeniu, a rząd stanu Maine uważa je za znak stanowczego zajęcia, tak, iż powszechnie mówią, iż nowy gubernator tego stanu jenerał Fairsfield, zamierza zaraz po złożeniu urzędowéj przysięgi, co ma mieć miejsce w dniu 1 stycznia, zająć faktycznie terytoryum, które wspomnien wyżéj inżynierowie odgraniczyli, i rozrządzić nim zaraz przez rozdanie go prywatnym osobom. Na jednéj części tego gruntu teraz już kreślono plany 15 wiosek, przyczém dodaje dziennik stanu Maine, że rząd Stanów Zjednoczonych już przed niejakim czasem założył stanowiska wojskowe, przy Brostawk nad rzeką rybną, które zapewniają bezpieczeństwo mieszkańców nadgranicznych i spowodują zapewnie zakładanie dróg i zaprowadzenie targów. Wartość zakupywać się mających gruntów, ma być w 4ch terminach płaconą, z których trzy części mają być odrabiane szarwarkiem, a czwarta tylko w gotowiźnie będzie płaconą.

HISZPANIA.

Madryt 23 Listopada.

Okazuje się że nawet ostatnia junta barcelońska niezadowoliła należycie żądań prawdziwych republikanów. Podług nich potrzeba wprost rzeczpospolitą utworzyć, a ponieważ właściwie tylko téj nazwy brakowało, przeto dzienniki republikańskie Barcelony nazywają juntę »zdradziecką', tchórzoską i zarzucają jéj, że tylko dążyła do najwyższéj władzy i zagarnięcia majątków spokojnych obywateli.« Zadziwiającém jest, że rząd, który z największą surowością prześladuje dzienniki konserwacyjne, pozwala prasie republikańskiéj ogłaszać bez przeszkody swoje doktryny. Można z tego wnosić, iż liczy na pomoc i sympatyę republikanów w razie potrzeby, a przekonanym jest, że osoby które wyznają zasady monarchiczne i konserwacyjne, nigdyby mu nie podały ręki.

Espectador (organ rządowy) zawiera dziś godny uwagi artykuł, pod tytułem: »Kongres europejski.« Okazuje się z niego, że rząd hiszpański istotnie ma niejakie obawy względem zamiarów niektórych wielkich mocarstw. Wprawdzie nie może ujść uwagi nawet zaślepionych progresistow, że gabinet angielski jest jedynym, który może mieć interes w utrzymaniu obecnego stanu rzeczy. Wiadomości z Havany ważne są pod tym względem. Jeszcze w przeszłym roku tutejszy poseł angielski podał notę w któréj w imieniu swego rządu wymaga, aby wszyscy niewolnicy murzyńscy, wprowadzeni do Kuby od roku 1820, a których liczba wynosi 100,000 zostali uwolnionemi. Rząd hiszpański zasięgał wiadomości u władz Kuby. względem podobieństwa dopełnienia tego żądania, i otrzymał w odpowiedzi, że uwolnienie niewolników murzyńskich pociągnęłoby za sobą wytępienia białéj ludności. Wiadomo, że los niewolników czarnych na wyspie Kubie mniéj jest przykrym jak los wolnych robotników angielskich w Indyach zachodnich, i również wiadomo, że Anglia dąży do tego aby za jakąbądź cenę otrzymać klucz do odnogi mexykańskiéj.

Zdaje się, iż tu istotnie tuszą sobie, że w Portugalii będzie można spowodować taki stan jak tutaj, i że wkońcu zaprowadzić tam się da rejencya na takiéj stopie jak u nas. Tutejszy

portugalski poseł pan Lima, który ma być przychylnym septembrystom portugalskim, zostaje w ścisłych stosunkaah z ministrami hiszpańskiemi, a marszałek Saldanha nie może znaleść przychylnego ucha u rządu. *Eco del Comercio* tak mówi względem niego: »Tylko wspaniałomyślny charakter tak wielkiego narodu jak hiszpański, może pozwolić, aby w podobnych dzisiejszym okoliczuościach przejeżdżający dyplomat, który ma stałą posadę przy jednym z dworów północnych, bawił w Madrycie, dla przedstawienia rejentowi nczuć jakie przeciw postępowi półwyspu poprzysiągł.

Paryż 10 *Grudnia*. Postanowieniem rejenta z d. 2 grudnia jenerał Zabala naczelnik polityczny Barcelony został odwołanym, a dotychczasowy naczelnik polityczny w Valladolid Don Juan Gutierrez jego następcą mianowanym. Tym sposobem militarne rządy w Barcelonie ustały, a Don Juan Gutierrez jako gorliwy zwolennik nowego porządku w Hiszpanii, zadowoli jéj mieszkańców tém bardziéj że się już pierwéj odznaczył gwałtownemi proklamacyami i innemi oświadczeniami przeciw sprawcom zamachu Krystynowskiego.

TURCYA.

Konstantynopol 17 *Listopada*.

Porta chce wszystkie papierowe pieniądze (sechins) wycofać z obiegu. Już w mennicy sułtańskiéj ma się znajdować 30 milionów nowych piastrów przeznaczonych na to wykupywanie papierów. Ta okoliczność bardzo korzystnie wpłynie na smutne położenie handlu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 *do dnia* 21 *Grudnia*.

Zocher Leopold, Rogawski Michał ob., Rakowski Nepomucen ob., Rothner Tekla ob., Bzowska Maria ob., z Polski; — Ławroff i Klianowski officerowie ces. ross., Rejczakiewicz Józef Porębska Albina ob., Jurkiewicz Salomea, Karwicka Katarzyna ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Putiatycka Honorata, Dobiecki Wincenty ob., Wodzicki Franciszek hr., Koźmiński Karol, Karwicki Teoder ob., do Polski; — Evans Alfred, Smarzowski Seweryn ob., do Galicyi; — Engelhard, Rothner Tekla ob., do Pruss.

Doniesienie prywatne.

Administracya wyłącznie uprzywilejowanéj Cesarza Ferdynanda *północnéj kolei ogłasza godziny odchodu i ceny tejże na rok* 1841 i 1842 *podczas zimy*:

z Ołomońca do Wiednia o godzinie $5\frac{3}{4}$ z rana
„ Przerowa „ „ „ $6\frac{1}{2}$ „

Ceny w Mon. Kow.

dla samych osób
I. klassa 24 grajcary, 2 kl, 15 g. 3 kl. 10. g.
dla osób z ciężarem
I. klassa 15 grajcarów 2. kl. 10 g. 3 kl. 6 gr.
} od osoby na milę

Dzieci do lat 2 są wolne, starsze zaś aż do lat 10 płacą połowę.

Taryfa cen szczegółowych:
dla osób, towarów, pak, zwierząt i ekwipażów, które za każdą razą zabrane być mogą, znajduje się w każdym biórze kolei.

Ze stacyi pocztowéj w granicach (Weiskirch) do kolei w Przerowie *omnibusy* przewożą szanownych podróżnych za opłatą 1 Z. R. grajcerów od osoby.

Berno d. 23 października 1841 r.

(5r.) *Pazzani* Dyrektor.

Podpisana ma honor donieść, że otrzymała świeżo z Paryża *szkołę tańców* ułożoną przez pana Gardel byłego dyrektora baletów teatru wielkiéj opery krolewskiéj w Paryżu z muzyką. Szkoła ta jest zasadą tańca wyższego służąca do ukształcenia młodzieży, nadająca jéj przyjemną postawę i *metodę* znajdowania się w sposób naturalny i nader ujmnjący, tak w salonach jako też w zewnętrznych spotkaniach, niemniéj ucząca solów i wszelkich tańców dziś w towarzystwach, wyższych używanych, z przyzwoitością i zręcznem ułożeniem. Podpisana ma sobie więc za obowiązek, zawiadomić o tém prześwietną publiczność dla prawdziwego użytku młodzieży która zechce z takowéj *szkoły* korzystać; oraz upraszać aby raczyła łaskawie zgłaszać się pod N. 634 przy ulicy Mikołajskiéj na 1 piętrze.

Amelia Couder,

Niegdyś 1sza baletniczka teatru Krakowskiego żona wysłużonego metra szkoły tańca w uniwerzytecie Krakowzkim.

(3r.)